

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 20 (2024)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Archiwum Ringelbluma w 36 tomach - refleksje

Ringelblum Archive in 36 volumes – thoughts

Eleonora Bergman

redakcja@holocaustresearch.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/zzsim.1089
Strony/Pages: 772-790

CC BY

OPEN ACCESS

Zagłada Żydów. Studia i Materiały, R. 2024, nr 20
ISSN (print): 1895-247X; eISSN: 2657-3571
DOI: https://doi.org/10.32927/zzsim.1089

Eleonora Bergman

Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, emerita
https://orcid.org/0009-0004-1913-9472

Archiwum Ringelbluma w 36 tomach – refleksje

Streszczenie
Autorka, będąca współtwórczynią pełnej edycji *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, przedstawia w artykule starania o wydanie dokumentów zachowanych w zespole Archiwum Ringelbluma przechowywanym w Żydowskim Instytucie Historycznym oraz etapy prac nad kolejnymi tomami. Tekst składa się z dwóch części: próby odtworzenia drogi dojścia do decyzji o takiej, a nie innej formie edycji (rekonstrukcja) oraz przedstawienia doświadczeń z nią związanych (rekapitulacja).

Słowa kluczowe
Archiwum Ringelbluma, UNESCO, Żydowski Instytut Historyczny, United States Holocaust Memorial Museum, Józef Kermisz, Ruta Sakowska, Feliks Tych, Daniel Grinberg, Tadeusz Epsztein, Eleonora Bergman, Katarzyna Person

Abstract
The author, who is a co-author of the complete edition of *Ringelblum Archive. Conspiratorial Archive of the Warsaw Ghetto*, presents in the article the efforts to publish the documents preserved in the Ringelblum Archive ensemble stored at the Jewish Historical Institute and the stages of work on subsequent volumes. The text consists of two parts: an attempt to reconstruct the path to the decision on this and not another form of editing (reconstruction) and a presentation of the experiences associated with it (recapitulation).

Keywords
Ringelblum Archive, UNESCO, Jewish Historical Institute, United States Holocaust Memorial Museum, Józef Kermisz, Ruta Sakowska, Feliks Tych, Daniel Grinberg, Tadeusz Epsztein, Eleonora Bergman, Katarzyna Person

Kiedy w 2017 r. Tadeusz Epsztein publikował artykuł podsumowujący edycję *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, część tomów pozostawała jeszcze w opracowaniu albo w druku, chociaż trudno było przewidzieć, że w wypadku jednego z nich przeciągnie się to aż do roku 2023. Dopiero teraz mamy komplet. Zaproszenie do napisania niniejszego tekstu traktuję jako szczególne wyzwanie, bo częściowo muszą się tu znaleźć informacje już znane z publikacji zarówno Tadeusza Epszteina, jak i moich. Nie będę powtarzać

historii Archiwum Ringelbluma ani historii wcześniejszych publikacji materiałów z tego zespołu archiwalnego, ale krótko przypomnę, z czego się składa i jakie wyzwania stąd wynikają dla wydawcy i redaktora.

Kolekcja liczy 2063 jednostki archiwalne: 1505 w części pierwszej i 558 w części drugiej. Na każdą jednostkę składa się od jednego do kilkunastu dokumentów, mających od jednej do nawet kilkuset stron. W całości zbiór obejmuje 29 tys. kart – ponad 35 tys. stron. Wiele z nich jest zniszczonych w różnym stopniu przez wilgoć, pleśń i rdzę. Pisane są po polsku, żydowsku, hebrajsku, niemiecku. Większość kolekcji stanowią rękopisy, maszynopisy, a także ich odręczne lub maszynowe kopie (nie zawsze identyczne z oryginałami), które stanowią około jednej trzeciej zbioru – może planowano ich ukrycie w różnych miejscach. Wykorzystywano często przedwojenne papiery firmowe lub makulaturę, karty wszelkich rodzajów i wymiarów. Pisano piórem, różnymi rodzajami atramentu, nieraz ołówkiem kopiowym. Około jednej piątej zbioru to prasa podziemna wszystkich orientacji politycznych, przeważnie odbijana na hektografie. Zachowało się też kilkadziesiąt fotografii, kilkaset rysunków oraz obrazy akwarelowe.

Dla pogłębienia mojej znajomości Archiwum kluczowy okazał się rok 1995. Zostałam zaproszona przez ICOMOS do współpracy w przygotowaniu poświęconemu Archiwum wpisu na listę UNESCO „Pamięć Świata”[1]. Chociaż pracowałam w ŻIH od 1991 r., nigdy nie miałam w ręku oryginałów, nie widziałam ich z bliska. To wyjątkowe doświadczenie zawdzięczam nieocenionemu Markowi Jóźwikowi (1960–2004), ówczesnemu kierownikowi Archiwum ŻIH. Zbliżyłam się też wtedy z Rutą Sakowską[2], z którą, a także z jej rodzicami, od dawna przyjaźnili się moi rodzice.

Tadeusza Epszteina i moja systematyczna praca nad edycją zaczęła się w latach 2007–2008 w stadium, kiedy różne decyzje zostały już podjęte i przypieczętowane przez publikację pierwszych trzech tomów serii. Dlatego niniejszy tekst składa się z dwóch części: próby odtworzenia drogi dojścia do wspomnianych decyzji (rekonstrukcja) oraz przedstawienia naszych wspólnych doświadczeń (rekapitulacja).

---

[1] International Council on Monuments and Sites (ICOMOS), Międzynarodowa Rada Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych; doradza UNESCO m.in. w sprawie wpisu obiektów na Listę światowego dziedzictwa, a także na listę „Pamięć Świata”; pierwsze wpisy polskie, zgłoszone w 1997 r., obejmowały rękopisy Mikołaja Kopernika i Fryderyka Chopina oraz Archiwum Ringelbluma.

[2] Ruta Sakowska (1922–2011) urodziła się w Wilnie, uczyła się m.in. w Warszawie w Liceum Fotograficznym; drugą wojnę światową przeżyła w ZSRR; studiowała historię w Moskwie, następnie w Wilnie, gdzie po ukończeniu studiów w 1949 r. podjęła pracę jako nauczycielka; w 1958 r. wraz z rodzicami przyjechała do Polski i podjęła pracę w ŻIH; w 1975 r. w IH PAN uzyskała stopień doktora za rozprawę „Życie społeczne w getcie warszawskim” (Eleonora Bergman, *Ruta Sakowska (1922–2011)*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2011 nr 4 [240], s. 545–556, tam także pełna bibliografia jej prac; Tadeusz Epsztein, *Wspomnienie o dr Rucie Sakowskiej (1922–2011)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, t. 1, s. 285–296).

Rekonstrukcja

Pierwszą koncepcję publikacji dokumentów Archiwum Ringelbluma w podziale tematycznym przedstawił Józef Kermisz[3] w 1964 r. na konferencji w Jerozolimie w dwudziestą rocznicę śmierci Ringelbluma. Wydaje się, że Ruta Sakowska, chociaż posługiwała się językiem hebrajskim, mogła poznać jego projekt dopiero w 1983 r., kiedy referaty ukazały się w broszurze wydanej w przekładzie na angielski[4].

Pierwsze, do dziś cytowane przez badaczy opracowanie Ruty Sakowskiej, w którym wykorzystała ona materiały Archiwum, pochodzi z 1963 r.[5] Całość zbioru była podstawą jej doktoratu, zatytułowanego „Życie społeczne w getcie warszawskim", który obroniła w 1975 r. i w tym samym roku opublikowała w formie książki[6]. Za pierwsze podejście Ruty Sakowskiej do publikacji całego Archiwum można uznać wstęp do opublikowanej przez nią w 1980 r. antologii[7] obejmującej niemal połowę dokumentów drugiej części Archiwum. Podała kryteria wyboru tekstów do antologii: „1. Reprezentatywność, [tj.] zaprezentowanie w całości wszystkich rodzajów zgromadzonych w Archiwum Ringelbluma dokumentów. 2. Preferencje dla tekstów jeszcze nieopublikowanych w języku polskim, a więc dla polskiego czytelnika niedostępnych". Dodała jednak, żeby nie było wątpliwości: „Zamiarem naszym jest opublikowanie w przyszłości pełnych tekstów całości materiałów ARG".

Teksty w antologii zostały podzielone na kategorie: 1. Dokumenty urzędowe; 2. Relacje, testamenty, dzienniki, kroniki i notatki; 3. Listy; 4. Dokumenty literackie: utwory poetyckie oraz reportaże i eseje oparte na osobistych przeżyciach autorów; 5. Szkice prac naukowych; 6. Dokumenty konspiracji. Te ostatnie obejmowały między innymi wybrane artykuły z prasy podziemnej getta. Powód zakwalifikowania do danej grupy nie zawsze był jasny, co sama podkreślała, wskazując nieostrą granicę między na przykład relacją a dziennikiem. Nie podała przesłanek do umieszczenia danego dokumentu w całości, a innego – w postaci

[3] Józef Kermisz (Joseph Kermish; 1907–2005), dr filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, przed wojną autor prac o historii Żydów w końcu XVIII w. w Lubelskiem i w Warszawie. Drugą wojnę światową przetrwał na Ukrainie, częściowo w ukryciu. Po wojnie opracowywał dokumenty dotyczące Zagłady; był sekretarzem generalnym Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej; od 1950 r. osiadł w Izraelu, od 1954 kierował Archiwum Yad Vashem – do emerytury w 1978 r. (David Silberklang, *Józef Kermisz (1907–2005) – twórca badań nad Szoa*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2014, nr 10, t. 1, s. 304–315).

[4] Joseph Kermish, *Foreword* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his „Oneg Shabbat" Underground Archives*, Jerusalem: Yad Vashem, 1983, s. 10; w tym niewielkim zbiorze jest też drugi tekst tego autora, *The „Oneg-Shabbat" Archives*.

[5] Ruta Sakowska, *Łączność pocztowa warszawskiego getta*, „Biuletyn ŻIH" 1963, nr 1/2 (45/46), s. 94–109.

[6] Ruta Sakowska, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Żydzi w Warszawie w okresie hitlerowskiej okupacji, październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa: PWN, 1975, wyd. 2 1993.

[7] *Archiwum Ringelbluma. Getto warszawskie lipiec 1942 – styczeń 1943*, oprac. Ruta Sakowska, Warszawa: PWN, 1980.

abstraktu. Nie wymieniła też kryteriów doboru ilustracji ani faksymiliów. Przy tych wszystkich zastrzeżeniach była to publikacja pionierska.

Lista tematów zamieszczona we wstępie Kermisza do wspomnianej broszury okazała się niemal identyczna ze spisem głównych rozdziałów wyboru dokumentów przez niego zredagowanych i opublikowanych w 1986 r.[8] Ruta Sakowska czytała go kilka lat później. W liście do dyrekcji ŻIH odniosła się krytycznie do wielu elementów książki, łącznie z jej układem. Na początku lat dziewięćdziesiątych proponowała publikację następujących grup materiałów, ciągle jeszcze operując gatunkami/kategoriami, ale już dodając niektóre tematy:

> pożegnalne listy (pisane do rodzin przed tzw. akcjami) oraz listy osób poszukujących swych bliskich po akcji; Żydzi warszawscy w obozach pracy przymusowej (relacje spisane w 1941 r. w getcie warszawskim); relacje przesiedleńców ze skupisk żydowskich w okupowanej Polsce (jw., 1940–1942); relacje żołnierzy września, jw.; dzienniki i kroniki; utwory literackie (literatura piękna i eseistyka); reprodukcje akwarel malarki Geli Seksztajn (Dzieci i kwiaty); tajne nauczanie w getcie warszawskim[9].

Listy z trzeciego miejsca w poprzednim układzie wysunęły się więc tu na pierwsze. Wiele z nich znalazło się już w omawianej antologii z 1980 r., większość w postaci regestów. Pozostały na pierwszym miejscu w całościowym planie podziału materiałów Archiwum na tomy, jaki Sakowska przedstawiła w 1995 r. Danielowi Grinbergowi (był pierwszym z dyrektorów ŻIH, na tym stanowisku od 1990 r., który rozpoczął kampanię na rzecz zdobycia środków na publikację Archiwum):

I. Listy prywatne.
II. Relacje z getta warszawskiego. Pauperyzacja i wymieranie rodzin. Dzieci i młodzież. Tajne nauczanie.
III. Relacje z getta warszawskiego. Kultura i życie religijne.
IV. Relacje. Dzieje regionalnych skupisk żydowskich w latach wojny i okupacji:
    część 1: Z terenów włączonych do Rzeszy;
    część 2: Ze wschodnich terenów Rzeczypospolitej;
    część 3: Z terenów Generalnej Guberni.
V. Relacje. Obozy pracy przymusowej.
VI. Relacje. Żołnierze-Żydzi w kampanii wrześniowej. Losy jeńców żydowskich.
VII. Dzienniki i kroniki.
VIII. Twórczość literacka.
IX. Fotografie.
X. Materiały Rad Żydowskich. Zarządzenia okupanta.

[8] *„To Live with Honor and Die with Honor." Selected Documents from the Warsaw Ghetto Underground Archives „O.S." (Oneg Shabbath)*, oprac. Joseph Kermish, Jerusalem: Yad Vashem, 1986.

[9] Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, S/374/7, Spuścizna Ruty Sakowskiej, Pismo do Daniela Grinberga i Aliny Całej z 6 VII 1990 r.

XI. Materiały Żydowskiej Samopomocy Społecznej i konspiracji żydowskiej.
XII. Zespół Oneg Szabat. Koncepcje i metody naukowe. Ludzie (depozyty i materiały biograficzne).
XIII. Varia.

Wydaje się, że miało to być 13 tomów, jeden z nich w trzech częściach – w sumie 15 książek. Skoro jednak w pojęciu Sakowskiej prasa mieściła się w dokumentach konspiracji, to p. XI dotyczyłby materiałów zbyt obszernych na jeden tom – w getcie wychodziło ponad 50 gazet. Może tu znowu miały się pojawić regesty? Ale jak to by się miało do jej zapowiedzi z 1980 r. opublikowania „pełnych tekstów całości materiałów ARG"? Nie jest jasne, czy depozyty (w ramach p. XII) i varia (p. XIII) miały objąć materiały przedwojenne. Projekt ten przekazała mi Ruta Sakowska kilka lat później, kiedy był już raczej tylko dokumentem historycznym[10].

Daniel Grinberg odszedł z ŻIH w październiku 1995 r. Byłam wtedy na dwumiesięcznym stypendium w Muzeum Pamięci Holokaustu (USHMM) w Waszyngtonie. Nowy dyrektor Feliks Tych objął stanowisko pod koniec roku; po moim powrocie zaproponował mi zastępstwo, które przyjęłam, po czym wyjechał na pół roku na dawno zaplanowane wykłady do Niemiec. Zapewne przedtem uzgodnił z Rutą, że podejmie ona pracę nad edycją listów. Trwał wtedy bardzo uciążliwy remont budynku Instytutu i po powrocie Tycha dzieliliśmy jeden gabinet; siłą rzeczy bywałam świadkiem jego dyskusji z Rutą Sakowską nad rozwiązaniami redakcyjnymi. Wydaje mi się, że Tych spowodował, może nawet wymusił doprowadzenie przez nią do końca prac nad tomem *Listy o Zagładzie*. Powołał Radę Naukową projektu, zdobył pieniądze z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. W przedmowie do tomu, który zainicjował serię, przedstawił zarówno kryteria doboru dokumentów oraz strukturę kolejnych tomów, jak i tematykę następnych „około dwunastu, niektóre w kilku woluminach":

> Przyjęcie – zdawałoby się najbardziej bezspornego – kryterium układu chronologicznego dla całości edycji, stworzyłoby w wypadku tego zasobu strukturę nieprzejrzystą […] wydawcy zdecydowali się na układ edycji według kryterium mieszanego, tematyczno-formalnego, w niektórych przypadkach geograficznego i dopiero w ramach tych podziałów – według kryterium chronologicznego[11].

* * *

Opracowanie kolejnego tomu, o tajnym nauczaniu w getcie warszawskim, zabrało Rucie Sakowskiej trzy lata. Równolegle powstawał tom trzeci, zawierający relacje z ziem polskich okupowanych przez ZSRR w latach 1939–1941, skomponowany i opracowany przez Andrzeja Żbikowskiego. Obydwa ukazały się w roku

[10] Odbitka w zbiorach autorki.

[11] Feliks Tych, *Przedmowa* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. Ruta Sakowska, Warszawa: ŻIH i Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997, s. IX; zob. spis tomów na końcu artykułu.

2000. O ile w przypadku dwóch pierwszych Tych nie miał żadnych zastrzeżeń, o tyle tom trzeci w fazie roboczej uznał za niedopracowany; może nie miał cierpliwości, żeby kooperować ze Żbikowskim tak samo jak przedtem z Sakowską, zlecił więc Jürgenowi Henslowi i mnie dokonanie korekt; zostaliśmy zakwalifikowani jako recenzenci naukowi – a poznane przy tej okazji materiały były dla mnie wielkim odkryciem. Pieniądze na tomy drugi i trzeci pochodziły z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, tom drugi został dofinansowany przez Hermann-Niermann-Stiftung z Düsseldorfu.

Feliks Tych zapewne planował, że dalsze tomy także powstaną w postaci antologii zaprojektowanych przez różnych badaczy, na które kolejno należałoby zbierać pieniądze. Równocześnie Sakowska stale narzekała, że Instytut nie promuje wydanych tomów, nie przyciąga uwagi szerszej publiczności do Archiwum w ogóle ani do udostępnionych dokumentów w szczególności. Szczerze mówiąc, w tamtym czasie nie bardzo sobie wyobrażałam, co Instytut mógłby zrobić, aby tę sytuację zmienić, dopiero uczyliśmy się tego rodzaju działań i na pewno ich nie docenialiśmy.

Jeszcze w 1996 r. dyrektor Tych zaproponował USHMM współpracę i współfinansowanie następnych tomów ARG, ale Paul Shapiro, ówczesny dyrektor Centrum Mandela w tymże muzeum, uznał, że prace nad edycją powinny zostać poprzedzone uporządkowaniem całego Archiwum i opracowaniem nowego inwentarza. Realizacji tego skomplikowanego zadania podjął się Tadeusz Epsztein; tak zaczęła się jego systematyczna współpraca z ŻIH, która trwa do dziś. Całość prac nad inwentarzem sfinansowało USHMM. Inwentarz został wydany najpierw w języku angielskim przez USHMM (z wprowadzającym tekstem Samuela D. Kassowa)[12], dopiero później w języku polskim w jednolitej szacie graficznej całej serii ARG.

W 1999 r. Archiwum znalazło się na wspomnianej liście UNESCO. Rok później Polska była gościem honorowym na Międzynarodowych Targach Książki we Frankfurcie nad Menem, a ŻIH dostał zlecenie (i przyzwoite pieniądze) z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wystawę o Archiwum jako imprezę towarzyszącą targom. Zadanie jej przygotowania powierzono mnie. Przy wyborze eksponatów przydał się mój rekonesans sprzed kilku lat, ale kluczowe okazały się konsultacje Ruty Sakowskiej i oczywiście pomoc Marka Jóźwika. Zaprosiłam do współpracy Tomasza Leca, który stworzył niesamowitą oprawę plastyczną nawiązującą do prac Bronisława Linkego; katalog projektowaliśmy wspólnie. Trochę wybiegnę do przodu: ta wystawa w różnych wariantach znalazła się potem w Berlinie, Monachium, Paryżu, Nowym Jorku, Madrycie…

[12] *The Warsaw Ghetto Oyneg Shabes-Ringelblum Archive. Catalog and Guide*, red. Robert Moses Shapiro, Tadeusz Epsztein, Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2009. Dziękuję Alinie Skibińskiej za przypomnienie stanowiska USHMM w sprawie kolejności prac nad materiałami ARG.

* * *

Zasadnicze prace nad nowym inwentarzem Tadeusz Epsztein kończył w roku 2003; do jego rozwiązań archiwalnych i edytorskich Ruta Sakowska zaczęła mieć stopniowo coraz więcej zastrzeżeń. Częściowo je podzielałam (zachował mi się plik z uwagami z 2002 r.), ale równocześnie widziałam, jaką daje szansę na planowanie dalszych prac, także dzięki opracowaniu komputerowemu – co teraz wydaje się oczywiste, ale przecież wtedy jeszcze ciągle korzystaliśmy z jedynego egzemplarza z 1955 r. w rękopisie albo w bardzo niewygodnym do użytkowania odpisie maszynowym formatu A3.

Nowy inwentarz, na długo przed drukiem udostępniony pracownikom ŻIH w formie elektronicznej, spowodował, że zaczęłam się zastanawiać nad innym systemem publikacji całości Archiwum niż ten wyobrażony przez Tycha i zapewne także przez Sakowską; innym czyli takim, w którym zawartość tomu zależy od ogólnego planu pozwalającego odpowiednio rozmieścić rzeczywiście wszystko, co pozostało w zbiorze oprócz zawartości pierwszych trzech tomów (i czwartego – o którym dalej). W 2004 r. zaistniała możliwość wystąpienia o grant do Komitetu Badań Naukowych (obecnie Rada Nauki w ramach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego). Przygotowałam kompletny wniosek, łącznie z propozycją podziału materiałów na serie wydawnicze oraz na opracowanie makiety wydawnictwa. Ruta Sakowska, z którą wtedy dużo rozmawiałam, nalegała na dokonanie symulacji (tak to nazywała) zawartości tomów, i pomyślałam, że gdybyśmy dysponowali jakimiś funduszami, można by zatrudnić kogoś do tej żmudnej pracy, którą też uważałam za wartą wykonania. Dyrektor nie zgodził się na złożenie wniosku, nie widział możliwości realizacji projektu. Uznałam, że trzeba spróbować to zrobić przynajmniej dla części materiałów, zaproponowałam Marcie Janczewskiej, wtedy pracującej w Archiwum ŻIH, przygotowanie ich zestawienia do tomów obejmujących relacje i dokumenty skupisk żydowskich poza Warszawą; na to dyrektor się zgodził i nawet zdecydował się zapłacić (chociaż bardzo skromnie…). Zadaniem Marty Janczewskiej oprócz podania informacji technicznych o poszczególnych dokumentach był ich podział na kategorie jak w antologii z 1980 r. Poprosiłam Rutę Sakowską o sprawdzenie tych zestawień; zwróciła je z niewielkimi uwagami. Tabele później zostały wykorzystane do zaplanowania tomów 6–10, ale podział na kategorie się nie przydał.

Chyba około 2005 r. zwróciło się do ŻIH wydawnictwo Librairie Arthème Fayard z Paryża o zgodę na przekład dwóch pierwszych tomów serii na francuski; o ile pamiętam, współpraca okazała się wspaniała, chociaż czasowo dość absorbująca. Ruta była niesłychanie zadowolona, a potem bardzo dumna z tych dwóch francuskich tomów, które wyszły w 2007 r.[13] Niestety, nie było dalsze-

[13] *Archives clandestines du ghetto de Varsovie (Archives Emanuel Ringelblum)*, t. 1: *Lettres sur l'anéantissement des Juifs de Pologne*; t. 2: *Les enfants et l'enseignement clandestin dans le*

go ciągu, wydawnictwo straciło zainteresowanie, głównie ze względu na to, że oprócz istniejącego już tomu trzeciego perspektywa publikacji kolejnych pozostawała wciąż mglista.

Mniej więcej w tamtym czasie w ramach któregoś z wyjazdów do Nowego Jorku udało mi się spotkać z Marion Berghahn, właścicielką wydawnictwa Berghahn Books. Była bardzo zainteresowana publikacją materiałów Archiwum, oczywiście w przekładzie na angielski, ale jej także nie mogłam przedstawić planów w jakiejś konkretnej perspektywie czasowej.

* * *

Już w 1992 r. dzięki funduszom z USHMM Instytut utworzył własne laboratorium konserwacji dokumentów papierowych, z odpowiednim wyposażeniem i zaopatrzeniem w stosowne materiały. Częściowej konserwacji dokumentów z Archiwum Ringelbluma dokonano poza Instytutem w latach 1987–1990, ale systematyczne działania w tej dziedzinie mogły być prowadzone tylko na miejscu. Trwały około 15 lat, zakończyły się w 2007 r. USHMM sfinansował także zakup ogniotrwałych szaf z zamkami szyfrowymi do przechowywania materiałów. Po konserwacji wszystkie dokumenty zostały zmikrofilmowane, a po uporządkowaniu przez zespół pod kierunkiem Tadeusza Epszteina – zeskanowane w kolorze[14]. Dzięki tym pracom od 2008 r. został znacznie ułatwiony dostęp do treści dokumentów Archiwum i powstały nowe możliwości pracy nad ich publikacją, oryginały zaś zyskały nieporównanie lepszą ochronę.

W 2008 r. Ośrodek Karta we współpracy z ŻIH opublikował wybór fragmentów dokumentów Archiwum po polsku i po angielsku; we wstępie Zbigniew Gluza napisał między innymi na temat zapowiadanej przez ŻIH pełnej edycji: „Książka w serii «Żydzi Polscy» jest skrótową zapowiedzią tego fundamentalnego przedsięwzięcia. Jest «wierzchołkiem góry lodowej», który pozwala przeczuć, czym jest całość tego niezwykłego, bezprecedensowego dokonania”[15]. Swoją drogą, publikacje Ośrodka Karta i rozmowy ze Zbigniewem Gluzą też działały mobilizująco. Przypomnę tu, że wstęp do publikacji z 2003 r. rozpoczął on tak: „O Archiwum Ringelbluma wiedzieliśmy niby od dawna, lecz niewiele ponadto, że na terenie byłego getta odkopano dokumenty z II wojny światowej”[16]. Skomentował to Feliks Tych w 2006 r., podkreślając, że to stwierdzenie jest prawdziwe w odniesieniu do większości czytelników, skoro mógł tak napisać historyk zajmujący

ghetto de Varsovie, oprac. Ruta Sakowska, Paris: Fayard i BDIC [Bibliothèque de documentation internationale contemporaine], 2007.

[14] Dziękuję Alinie Skibińskiej za informację, że zmikrofilmowania dokonano przed zmianą układu związaną z pracami nad nowym inwentarzem.

[15] *Archiwum Ringelbluma. Dzień po dniu Zagłady*, oprac. Marta Markowska, Warszawa: Ośrodek Karta, Dom spotkań z Historią i ŻIH, 2008, s. 6.

[16] *Archiwum Ringelbluma* [tekst od redakcji], „Karta” 2003, nr 39, s. 4.

się dziejami drugiej wojny światowej od co najmniej dwudziestu lat[17]. Oczywiście ani Tadeusza Epszteina, ani mnie nikt nie musiał o tym przekonywać…

Rekapitulacja

1 stycznia 2007 r. objęłam kierownictwo Instytutu z głównym celem kontynuowania edycji Archiwum po kilkuletniej przerwie, wspólnie z Tadeuszem Epszteinem. Dzięki pracom nad inwentarzem stał się on kolejnym najlepszym znawcą zawartości i oczywiście układu zbioru, będącego jego dziełem. Pierwsze spotkanie w sprawie dalszych prac nad edycją ARG odbyło się w ŻIH 15 lutego 2007 r. Wzięli w nim udział Ruta Sakowska, Andrzej Żbikowski, Samuel Kassow, Tadeusz Epsztein oraz autorka niniejszych słów. Nie udało się ściągnąć Havi Ben-Sasson (Dreifuss), która tylko dosłała później swoje uwagi. Oto wnioski i propozycje z tego spotkania:

1. Każdy tom powinien stanowić całość.
2. Wstępy do kolejnych tomów powinny w efekcie składać się na całość.
3. Należy przy opracowaniu uwzględnić analizę językową i zapewnić konsultację językową.
4. W miarę możności należy identyfikować osoby (Fligelman, Szlamek) i miejsca.
5. Należy weryfikować informacje w archiwach lokalnych (wiąże się to z podróżami).
6. Należy przestudiować pisma Racheli Auerbach jako źródło informacji o dokumentach ukrytych poza gettem.
7. Należy włączyć ponad 100 dokumentów z Kolekcji Wassera, stanowiącej dopełnienie zbioru warszawskiego[18].

Większość tych wspólnych ustaleń potem wprowadziliśmy w życie. Mimo to współpraca z Rutą Sakowską nie układała się dobrze, do czego przyczyniły się także jej choroba i stopniowe wycofywanie się z pracy. Paradoksalnie negatywny wpływ wywarła na nią również znakomita książka Samuela D. Kassowa, którą Ruta zupełnie niesłusznie odebrała jako zamach na swoje pole badawcze. Niestety, nie stworzyła szkoły, nie wychowała następców. Zmarła w 2011 r. Pozostawiła wiele listów, notatek, szkiców, zaczętych prac. Wszystko to trafiło do Archiwum ŻIH (wiele książek z jej domowej biblioteki – do Biblioteki ŻIH); należy mieć nadzieję, że znajdzie się badacz, który stworzy jej pełną biografię i opracuje spuściznę.

* * *

[17] Feliks Tych, *The Legacy of Emanuel Ringelblum and the Historical Awareness of the Holocaust* [w:] *Emanuel Ringelblum. The Man and the Historian*, red. Israel Gutman, Jerusalem: Yad Vashem, 2006, s. 7.

[18] Z własnych notatek autorki.

W przedmowie do tomu pierwszego w 1997 r. Feliks Tych napisał między innymi:

> Żydowski Instytut Historyczny [...] jest zdecydowany dołożyć wszelkich wysiłków, by ogłosić w ramach inicjowanego obecnie wydania wszystko, co do nas z Archiwum Ringelbluma dotarło. [...] Nic z tej spuścizny nie może pozostać poza ramami rozpoczynanego tym tomem pomnikowego zamierzenia wydawniczego[19].

Kiedy wznowiliśmy realizację projektu, przyjęliśmy te założenia jako główne wytyczne. Wydaje się, że Tych nie pamiętał o swojej deklaracji ani też o tym, co wcześniej pisał na temat struktury serii i tomów, kiedy w grudniu 2009 r. przedstawił koncepcję, którą tu przytaczam w całości:

> **Wstępny projekt struktury wydawniczej materiałów Archiwum Ringelbluma**
> Jedynym zasadnym merytorycznie i najbliższym kulturze historycznej wydaje się być taki układ tomów, który jest podporządkowany samej dramaturgii Holokaustu i zmieniającej się kondycji Żydów w latach II wojny światowej. Każdy inny układ będzie ahistoryczny, atomizujący sposób percepcji historii i niewyjaśniający genezy zachowań społeczności żydowskiej i zachowań jej poszczególnych przedstawicieli w danym okresie. Innymi słowy, wyjmują[cy] dany dokument z jego ówczesnego kontekstu.
>
> Jeżeli kogoś interesują określone regiony, to będzie miał do dyspozycji indeks geograficzny. Jeśli ktoś się interesuje konkretnymi ludźmi, to będzie miał do dyspozycji indeks nazwisk. Indeksy geograficzny i nazwisk powinny towarzyszyć każdemu tomowi. Końcowym tomem serii powinny być indeksy zbiorcze.
>
> Tak jak każda narracja współczesnego historyka ma układ chronologiczny, tak i publikacja źródeł musi być podporządkowana zmieniającej się sytuacji, bo to ona opowiada historię, a nie jej poszarpane i rozproszone urywki. Układ chronologiczny jest w tym przypadku jeszcze o tyle ważny, gdyż dotyczy spraw egzystencjalnych, sprawy życia i śmierci, a ta wraz z czasem zmieniała się w swej skali, formie i okolicznościach.
>
> Wychodząc z powyższego założenia, proponuję następujący układ tomów:
> Tom wstępny (liczący maximum 150 stron): Archiwum Ringelbluma i jego historia.
> Sytuacja Żydów polskich przed powstaniem gett utworzonych przez okupanta
> Sytuacja Żydów w gettach
> Sytuacja Żydów pod okupacją sowiecką
> Życie żydowskie poza gettami
> Cz. 1. Ukrywanie się „po stronie aryjskiej".
> Cz. 2. Sytuacja Żydów w ośrodkach pracy niewolniczej i obozach koncentracyjnych po zakończeniu Akcji Reinhardt.
> Ten ostatni temat wymaga włączenia archiwum Adolfa Bermana, które jest w istocie dalszym ciągiem Archiwum Ringelbluma, powstałym „po stronie aryjskiej".
> Warszawa, 9 grudnia 2009 (–) F[eliks] Tych[20]

[19] Tych, *Przedmowa*, s. IX.

[20] W zbiorach autorki.

Propozycja powyższa nie mogła objąć całości materiałów Archiwum. Poza tym realizacja takiego planu byłaby niemożliwa bez dzielenia dokumentów na części – w setkach relacji jest najpierw opis sytuacji w danej miejscowości przed utworzeniem getta, a potem o życiu w getcie. Taką metodę zastosował Ośrodek Karta w swoich publikacjach, ale jego celem naczelnym było opowiadanie historii poprzez fragmenty Archiwum, a nie publikacja kompletnych dokumentów.

* * *

Zawsze słyszałam, że to ogromny projekt i na jego realizację potrzeba dużo pieniędzy, ale nikt nie umiał powiedzieć – ile. Przyjęłam więc uproszczone założenia: zbiór ma ponad 35 tys. stron, jedna trzecia to kopie, mamy więc do opracowania w zaokrągleniu 24 tys.; przyjmując, że jeden tom obejmie 600 stron oryginału, otrzymamy 40 tomów. Jeśli połowa jest po polsku, to trzeba zrobić 12 tys. stron transkryptów; koszt transkryptu jednej strony wynosi…; drugą połowę trzeba przetłumaczyć; koszt tłumaczenia jednej strony wynosi… itd. Wszystko się dało policzyć. Wynik nie wydawał mi się aż tak porażający…

Pierwsze pieniądze, jakie udało się zdobyć na kontynuację prac, pochodziły z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, przy poparciu jej ówczesnego dyrektora Albrechta Lemppa (1953–2012); warto przy tym przypomnieć, że to on właśnie przygotował program literacki polskiej prezentacji na wspomnianych wyżej Targach Książki we Frankfurcie w 2000 r., gdzie Polska była gościem honorowym. Były to kwoty wystarczające na uruchomienie systematycznych przekładów, łącznie z niewielką sumą dodaną przez The American Society for Jewish Heritage in Poland. Fundacja Taubego sfinansowała druk *Inwentarza* w języku polskim.

Kolejne kwoty przyznała nam Fundacja na rzecz Nauki Polskiej. Mieliśmy tam szczególne poparcie prof. Henryka Samsonowicza (1930–2021), który wręcz czekał na nasz wniosek! To bardzo podnosiło na duchu. Dotacja umożliwiała druk kilku tomów; mając nadzieję na zdobycie funduszy na dalsze finansowanie, podpisaliśmy umowę z Wydawnictwem DiG na edycję całości zbioru w niedającej się dokładnie określić perspektywie czasowej. Zdążyliśmy jednak opublikować w DiG tylko *Inwentarz* oraz tomy 4. i 5; gdy 1 października 2011 r. dyrektorem Instytutu został Paweł Śpiewak, jedną z pierwszych jego czynności było zakwestionowanie i w efekcie zerwanie tej umowy. Edycja została przeniesiona do Wydawnictw Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie w sumie wydaliśmy osiemnaście tomów; resztę już później do końca przejęło Wydawnictwo ŻIH.

Wreszcie w 2012 r. złożyłam prawie równocześnie dwa wnioski, do Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki oraz do londyńskiej Fundacji Rothschilda. Obydwa dotyczyły pełnej edycji Archiwum, obydwa wykazywały, że wnioskowana kwota ma pokryć koszt opracowania i druku 22 tomów (trzy były dawno wydane, kolejne sześć sfinansowane) w ciągu pięciu lat. Prawie równocześnie dowiedzieliśmy się też, że NPRH przyznało nam całą wnioskowaną sumę (2 137 876 zł), natomiast Fundacja Rothschilda – tylko część, stanowiącą

równowartość około 500 tys. zł. Oczywiście poinformowałam Fundację o grancie otrzymanym od rządowej instytucji, ale udało mi się przekonać jej władze, aby nie wycofały przyznanych pieniędzy, lecz zgodziły się je przeznaczyć na przekład na język angielski, co przecież i tak było w planie, tyle że dalszym. Ale edycja angielska to już kolejna historia. Prace nad nią trwają, dotąd ukazało się dziewięć tomów (przy czym tom *Accounts from the Annexed Territories* łączy materiały wydane po polsku w tomach 8, 9 i 10), kończą się prace nad edycją tomu dziesiątego. Wydanie angielskie prezentuje zaktualizowany stan wiedzy i związane z tym modyfikacje układu dokumentów w tomach. Wszystkie dokumenty tłumaczone są z oryginału, prace translatorskie obejmują więc dwa razy tyle materiałów co wydanie polskie, a tłumaczy z języków żydowskiego i hebrajskiego na angielski znaleźliśmy w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych i Izraelu. Przekłady z polskiego na angielski dokonywane są w Polsce, ale edycja jest prowadzona z udziałem redaktorek amerykańskich. Obecnie realizowany plan publikacji Archiwum po angielsku obejmuje jeszcze dwa tomy. Jak będzie wyglądać ciąg dalszy – który, mam nadzieję, nastąpi – jeszcze nie wiadomo.

Wracam więc do edycji polskiej. Kompletny podział materiałów między tomy powstawał stopniowo. W roku 2010 według moich wskazówek pracowały nad tym Magda Stańczuk i Monika Polit; ciągle jeszcze wydawało mi się, że należy brać pod uwagę kategorie z antologii Ruty Sakowskiej z 1980 r. Wtedy włączył się w tę pracę Tadeusz Epsztein, który oczywiście lepiej ode mnie umiał wykorzystać nowy inwentarz do tworzenia tomów tematycznych. Jak widać z powyższego, w 2012 r. zaplanowaliśmy 22 tomy; w kolejnych trzech latach, przy coraz lepszym rozeznaniu materiałów, musieliśmy ten plan zmodyfikować, liczba tomów wzrosła do 27 (liczba woluminów – do 29), co wywołało bardzo poważne problemy formalne w trakcie realizacji grantu. Kwota wyliczona na 22 tomy okazała się nieco za mała, tym bardziej niewystarczająca na te dodatkowe. Dyrektor Paweł Śpiewak odebrał mi prowadzenie projektu i powierzył Katarzynie Person, która zresztą już od dawna z nami współpracowała. Od tego czasu (2016 r.) zajmowałam się już tylko redakcją, chociaż formalnie zachowałam status współkoordynatorki.

* * *

Podejmując prace nad nową serią, uznaliśmy, że konieczna będzie specjalna instrukcja. Powoływanie się Ruty Sakowskiej w antologii z 1980 r. i w pierwszych dwóch tomach serii na instrukcję Tycha i Kalabińskiego[21] wydawało mi się zawsze zaklinaniem rzeczywistości, tak bardzo nie przystawała do materiału, z którym się zmagaliśmy. Autorem specjalnej instrukcji wydawniczej dla naszego projektu był Tadeusz Epsztein. Napisał ją w 2012 r. (była załączona do wniosku o grant NPRH), potem parokrotnie modyfikował.

[21] *Materiały do instrukcji wydawniczej dla źródeł do dziejów najnowszych Polski*, oprac. Stanisław Kalabiński, Feliks Tych, [Warszawa] 1958, maszynopis powielany.

Pierwszym wydanym w ramach nowej serii był tom obejmujący twórczość Geli Seksztajn, opracowany jeszcze w latach 2003–2004, w jakimś sensie według dawnego wzoru, tzn. całkowicie według koncepcji redaktorki, Magdaleny Tarnowskiej. Do wszystkich następnych tomów redaktorzy i redaktorki byli przez nas zapraszani, wśród nich 11 osób spośród pracowników ŻIH, 20 osób z różnych innych ośrodków naukowych. W artykule opublikowanym w 2017 r. Tadeusz Epsztein wymienił nazwiska wszystkich tłumaczek i tłumaczy (71), redaktorek i redaktorów naukowych (38) i wydawniczych (11)[22].

Jak już wskazywałam, specyfika edycji polskiej polega na tym, że niemal połowy dokumentów nie trzeba było tłumaczyć, lecz jedynie dokonać ich transkryptu. Ta druga połowa jest głównie po żydowsku, w kilku procentach po hebrajsku i po niemiecku. Ruta Sakowska sama tłumaczyła dokumenty do swoich tomów. W nowej serii też jest wiele takich, w których (współ)redaktor(ka) był(a) równocześnie tłumaczem/tłumaczką (tomy 8, 9, 10, 16, 25, 25a, 26, 28, 29, częściowo 31 i 32). Ale w większości przypadków do redakcji tomu można było przystąpić dopiero po otrzymaniu tekstów w języku polskim. Tłumaczenia musiały być wykonane z wyprzedzeniem, a więc odpowiednio wcześniej zaplanowane. Niewątpliwie najbardziej zasłużoną dla naszej edycji tłumaczką z języka żydowskiego była Sara Arm (która pracowała także od początku do końca przy nowym inwentarzu[23]). Miała za sobą już kilka lat pracy dla Ośrodka Karta, jej przekłady dokumentów Archiwum ukazały się tam w obydwu wspomnianych publikacjach z 2003 i 2008 r., a przetłumaczyła dużo więcej, żeby redaktorka Ośrodka miała z czego wybierać; te przekłady potem wykorzystaliśmy. Ale właśnie około 2009 zaczęło się tworzyć i w 2010 r. powstało Polskie Towarzystwo Studiów Jidyszystycznych, które na dodatek udało się afiliować przy ŻIH. Mogliśmy zatrudnić kilkoro znakomicie wykształconych jidyszystów w charakterze tłumaczy i tłumaczek, dzięki czemu tyle tekstów zdołaliśmy przygotować do publikacji w tak krótkim czasie. Tego nie dało się wcześniej przewidzieć i zaplanować, a jest to jeden z najistotniejszych czynników, które zdecydowały o możliwości realizacji projektu.

Mimo ogromu materiału Archiwum zdecydowaliśmy, że edycja wymaga włączenia dokumentów z innych kolekcji. Nie mieliśmy wątpliwości, że w ramach naszej serii trzeba opublikować dokumenty przechowywane obecnie w YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku w tzw. Kolekcji Wassera. Hersz (Hirsz) Wasser, zastępca Ringelbluma, jeden z trójki ocalałych członków zespołu, jedyny, który znał adres ukrycia materiałów i walnie przyczynił się do odszukania pierwszej części z nich we wrześniu 1946 r., wyłuskał ze zbioru kilkaset stron dokumentów i wysłał do YIVO. Opublikowaliśmy, oczywiście za zgodą YIVO, te z nich, które według analiz dokonanych przez Tadeusza Epszteina

[22] Tadeusz Epsztein, *Pełna edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2017, nr 4 (264), s. 490–491.

[23] Dziękuję Alinie Skibińskiej za to przypomnienie.

i Katarzynę Person pochodzą z Archiwum Ringelbluma[24]. Nie mieliśmy też wątpliwości, że wojenne pisma Ringelbluma (tomy 29 i 29a) muszą objąć zarówno jego notatki z getta, jak i prace powstałe w ukryciu przy ul. Grójeckiej, chociaż te drugie należą do innych kolekcji: Zbioru pamiętników Żydów ocalałych z Zagłady w Archiwum ŻIH oraz Spuścizny Adolfa Bermana w Archiwum Kibucu Bojowników Gett. Po niezbyt długiej dyskusji uznaliśmy, że w postaci aneksu włączymy także odbitki (odpisy?) dokumentów, jakie trafiły do akt Delegatury Rządu RP na Kraj, obecnie przechowywane w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Także bez wątpliwości uzupełnialiśmy edycję prasy konspiracyjnej getta warszawskiego o dodatkowe numery gazet, jeśli takie znalazły się w innych zbiorach (np. w tomie 18 dok. 3 i 5).

Zarazem często pojawiał się problem dokumentów, które mogłyby się znaleźć w dwóch lub trzech różnych tomach z uwagi na gatunek albo temat. Unikaliśmy powtórzeń, dlatego w takich sytuacjach edytowany dokument trafiał do jednego tomu, natomiast do tego drugiego już tylko w postaci regestu. Było to podyktowane oszczędzaniem miejsca. Czy decyzja okazała się słuszna? Teraz myślę, że nie, bo został jednak zubożony wzajemny kontekst dokumentów. Inny jeszcze czynnik wpłynął na objętość publikacji: w pierwszych trzech tomach oprócz opracowanych dokumentów znalazły się też ich drukowane faksymilia; ich jakość była na ogół zła, wiele stron wydrukowano w zmniejszeniu. W tomie 1 dokumentom w języku żydowskim dodano też transkrypty. Teoretycznie było to rozwiązanie idealne; technicznie w tamtym czasie okazało się trudne i kosztowne, nie zdecydowano się więc na kontynuację. W tomach wydanych w latach 2011–2018 faksymilia są dołączone na płytach CD; od około 2014 r. całą edycję łącznie z reprodukcjami oryginałów zaczęto umieszczać w Internecie; dwa tomy serii opublikowane jako ostatnie, 36 (w 2020 r.) i 18 (w 2023 r.), nie mają już nawet płyt.

Skoro już mowa o prasie: siedem tomów prasowych to w jakimś sensie miniseria o kolejnych numerach w ramach całej serii. Tutaj trzeba przypomnieć, że tę prasę opublikowano w Yad Vashem w sześciu tomach w latach 1979–2006 według koncepcji Józefa Kermisza[25]. Materiał potraktowano tam chronologicznie, co oznacza, że sąsiadują ze sobą publikacje z kilku gazet z danego miesiąca; żeby się jednak zorientować, co było w danej gazecie, trzeba przejrzeć kilka tomów. Pomimo sprzeciwów z różnych stron, w tym z Yad Vashem, przyjęliśmy podział według kierunków politycznych zaproponowany przez Augusta Grabskiego. Dodaliśmy również wiadomości z nasłuchu radiowego, nieuwzględnione w wydaniu izraelskim. W podziemnej prasie getta warszawskiego często trafiamy na odniesienia do polskiej prasy, zarówno konspiracyjnej, jak i „gadzinowej", a także na odniesienia do oficjalnej prasy niemieckiej. Trudno jednak do końca zrozumieć, co zdecydowało o ukryciu tak licznych numerów nie tylko tej pierwszej

[24] Zob. wstęp do *Inwentarza* Archiwum Ringelbluma, s. 51–65 oraz wstęp do t. 14, s. XIX–XXII.

[25] *Itonut ha-machteret ha-jehudit be-warsza* [Podziemna prasa żydowska w Warszawie], t. 1–5 red. Joseph Kermish, t. 6 red. Israel Shaham, Jeruszalaim; Jad Waszem, 1979–1997.

(ponad 1700 stron), ale i tej drugiej (około 1000 stron). Mimo tak ogromnej objętości są to zbiory niepełne; istnieją wydawnictwa, które się w nich specjalizują, oraz biblioteki, które je kompletują, tam więc odsyłamy zainteresowanych tym gatunkiem wydawniczym, podając tylko regesty dla zachowanych egzemplarzy.

Niewiele osób, nawet zorientowanych w zasobie Archiwum, zdaje sobie sprawę, jak wielką jego część stanowią materiały sprzed drugiej wojny światowej. Bez wiedzy na ten temat obraz Archiwum jest niepełny. Uznaliśmy za właściwe i konieczne opublikowanie kompletnych zachowanych spuścizn twórców i współpracowników Oneg Szabat: Racheli Auerbach (t. 7), rabina Kalmana Kalonimusa Szapiry (t. 25), Chaskiela Wilczyńskiego (t. 30), Pereca Opoczyńskiego (t. 31) i Emanuela Ringelbluma (t. 35). Drobny i tylko częściowy wyjątek został zrobiony dla Henryka Piórnika (o którym na razie nie wiemy nic poza tym, co wynika z jego zachowanych dokumentów patentowych) i Wacława Kączkowskiego. Katarzyna Person napisała o tych materiałach: „Nie wiemy, czy dokumenty te dodane zostały do kolekcji Archiwum celowo, czy też powierzone któremuś z członków zespołu tuż przed jego ukryciem. […] Nie ulega jednak wątpliwości, że skoro w kolekcji się znalazły, musiały być dla ich właścicieli niezwykle ważne”[26]. Mimo że zespół o objętości około tysiąca stron tekstów znakomitego poety Icyka Mangera można by zakwalifikować jako część spuścizny Racheli Auerbach, jego pełna edycja wykraczałaby już bardzo daleko poza nasze możliwości koordynacji, dlatego pozostawiliśmy o tych tekstach informację tylko w regestach. Mamy nadzieję, że znajdą się literaturoznawcy, którzy te papiery opracują. W wypadku zachowanych materiałów działacza socjalistycznego Mojżesza Kaufmana nie potrafimy dowieść żadnej z hipotez na temat drogi tego zbioru do Archiwum. Nie znamy jej również w odniesieniu do wierszy i esejów, których jest w Archiwum kilkadziesiąt i których publikacja ogranicza się do regestów[27]. Powyższe słowa Katarzyny Person do nich też się odnoszą.

* * *

Obecnie, po tych wszystkich doświadczeniach i przemyśleniach, ułożyłabym tomy w takich grupach jak niżej i w tej właśnie kolejności, włączając do odpowiednich z nich materiał, który znalazł się w pierwszej części tomu 36 :

I. Ludzie Oneg Szabat, spuścizny i dzienniki: 11, 29 i 29a, 35, 32, 14, 23, 7, 25 i 25a, 31, 30, 4;

II. Dokumenty i relacje z ziem okupowanych: 1, 3, 6, 8, 9, 10, 13, 15, 24;

III. Dokumenty dotyczące getta warszawskiego: 5, 33, 34, 2, 27, 12, 26, 28;

IV. Prasa konspiracyjna getta warszawskiego: 16–22;

V. Regesty oraz dokumenty z AAN i z innych kolekcji w AŻIH: 36.

Staraliśmy się, aby zastosowany aparat naukowy odzwierciedlał najnowszy

[26] Zob. wstęp do t. 7, s. XIX.

[27] Zob. t. 36, Regesty.

stan wiedzy. Mamy nadzieję, że wstępy do tomów naszej serii stanowią równocześnie aktualne opracowania tematów, których dotyczą zawarte w nich dokumenty. W miarę możliwości zamieszczaliśmy w przypisach informacje o ludziach tam wymienianych; niestety bardzo często nie udawało się niczego znaleźć. Staraliśmy się odwoływać do najnowszych opracowań, a także zwracać uwagę na powiązania z dokumentami w innych tomach serii. Od wielu już lat próbuję przekonać kolejne dyrekcje ŻIH, że cały opublikowany materiał należy przekształcić w internetową bazę danych: scalić indeksy, słowniki, zestawienia skrótów oraz bibliografię; odpowiednio zakodować/otagować poszczególne dokumenty, również poszczególne artykuły w gazetach i nawet wpisy w dziennikach. Pozwoliłoby to na potrzeby konkretnych badań zestawiać materiały w układzie chronologicznym albo o danej osobie, o danym miejscu czy wydarzeniu. Zniknie wtedy problem dublowania. Stopniowo do każdego dokumentu można dołączać transkrypty i przekłady na dowolne języki. W przypadku zauważonych błędów można dokonać korekt. Przypisy można uzupełniać o nowe dane i dodawać odwołania do nowych opracowań. Takie mam marzenia.

Nie sposób podsumować myśli i uczuć, jakie się pojawiają przy czytaniu następujących po sobie materiałów w kolejnych tomach. Trudno być tutaj całkiem zdystansowanym redaktorem. Trudno też myśleć o tej pracy inaczej niż o spełnieniu obowiązku wobec twórców i współpracowników Archiwum, wobec wszystkich ludzi, którzy dzięki Archiwum znaleźli upamiętnienie. A szczególną satysfakcję dały mi słowa Barbary Engelking: nareszcie mogę przeczytać całe Archiwum!

Spis opublikowanych tomów (miejsce wydania to wszędzie Warszawa, głównym wydawcą był Żydowski Instytut Historyczny, podaję więc tylko rok):

1. *Listy o Zagładzie*, oprac. Ruta Sakowska, 1997;
2. *Dzieci – tajne nauczanie w getcie warszawskim*, oprac. Ruta Sakowska, 2000;
3. *Relacje z Kresów*, oprac. Andrzej Żbikowski, 2000;
4. *Życie i twórczość Geli Seksztajn*, oprac. Magdalena Tarnowska, 2011;
5. *Getto warszawskie. Życie codzienne*, oprac. Katarzyna Person, Warsaw 2011;
6. *Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, oprac. Aleksandra Bańkowska, 2012;
7. *Spuścizny*, oprac. Katarzyna Person, 2012;
8. *Tereny wcielone do Rzeszy: okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, rejencja ciechanowska, Górny Śląsk*, oprac. Magdalena Siek, 2012;
9. *Tereny wcielone do Rzeszy. Kraj Warty*, oprac. Magdalena Siek, 2012;
10. *Losy Żydów łódzkich 1939–1942*, oprac. Monika Polit, 2013;
11. *Ludzie i prace „Oneg Szabat"*, oprac. Aleksandra Bańkowska, Tadeusz Epsztein, 2013;
12. *Rada Żydowska w Warszawie 1939–1943*, oprac. Marta Janczewska, 2014;
13. *Ostatnim etapem przesiedlenia jest śmierć: Pomiechówek, Chełmno nad Nerem, Treblinka*, oprac. Barbara Engelking, Alina Skibińska, Ewa Wiatr, 2013;

14. *Kolekcja Hersza Wassera*, oprac. Katarzyna Person, 2014;
15. *Wrzesień 1939. Listy kaliskie. Listy płockie*, oprac. Tadeusz Epsztein, Justyna Majewska, Aleksandra Bańkowska, 2014;
16. *Prasa getta warszawskiego: Bund i Cukunft*, oprac. Martyna Rusiniak-Karwat, Alicja Jarkowska-Natkaniec, 2016;
17. *Prasa getta warszawskiego: Syjoniści*, oprac. Eleonora Bergman, Tadeusz Epsztein, Maciej Wójcicki, 2016;
18. *Prasa getta warszawskiego: Haszomer Hacair*, oprac. Maria Ferenc, Ewa Koźmińska-Frejlak, Piotr Laskowski, Sebastian Matuszewski, 2023;
19. *Prasa getta warszawskiego: Hechaluc-Dror i Gordonia*, oprac. Piotr Laskowski, Sebastian Matuszewski, 2015;
20. *Prasa getta warszawskiego: ugrupowania prawicowe*, oprac. Marcin Urynowicz, 2015;
21. *Prasa getta warszawskiego: radykalna lewica niesyjonistyczna*, oprac. Piotr Laskowski, Sebastian Matuszewski, 2016;
22. *Prasa getta warszawskiego: wiadomości z nasłuchu radiowego*, oprac. Maria Ferenc Piotrowska, Franciszek Zakrzewski, 2016;
23. *Dzienniki z getta warszawskiego*, oprac. Katarzyna Person, Zofia Trębacz, Michał Trębacz, 2015;
24. *Obozy pracy przymusowej*, oprac. Marta Janczewska, 2015;
25. *Pisma rabina Kalonimusa Kalmana Szapiry*, oprac. Marta Dudzik-Rudkowska, 2017;

25a. *Kazania rabina Kalonimusa Kalmana Szapiry z lat 1939–1942*, oprac. Daniel Reiser, Regina Gromacka, 2020;

26. *Utwory literackie z getta warszawskiego*, oprac. Agnieszka Żółkiewska, Marek Tuszewicki, 2017;
27. *Żydowska Samopomoc Społeczna w Warszawie (1939–1943)*, oprac. Aleksandra Bańkowska, Maria Ferenc Piotrowska, 2017;
28. *Cwi Pryłucki, Wspomnienia (1905–1939)*, oprac. Joanna Nalewajko-Kulikov, 2015;
29. *Pisma Emanuela Ringelbluma z getta*, oprac. Joanna Nalewajko-Kulikov, 2018;

29a. *Pisma Emanuela Ringelbluma z bunkra*, oprac. Eleonora Bergman, Tadeusz Epsztein, Magdalena Siek, 2018;

30. *Pisma Chaskiela Wilczyńskiego*, oprac. Eleonora Bergman, Tadeusz Epsztein, 2017;
31. *Pisma Pereca Opoczyńskiego*, oprac. Monika Polit, 2017;
32. *Pisma rabina Szymona Huberbanda*, oprac. Anna Ciałowicz, 2017;
33. *Getto warszawskie, cz. I*, red. nauk. Tadeusz Epsztein, Katarzyna Person, 2016;
34. *Getto warszawskie, cz. II*, red. nauk. Tadeusz Epsztein, 2016;
35. *Emanuel Ringelblum: Żydzi w Warszawie, część druga: 1527–1795*, oprac. Paweł Fijałkowski, 2018.

36. *Uzupełnienia*, oprac. Eleonora Bergman, Tadeusz Epsztein, 2018;
Tadeusz Epsztein, *Inwentarz Archiwum Ringelbluma*, 2011;
Eleonora Bergman, Szymon Morawski, *Wykaz sygnatur dokumentów wydanych drukiem w serii „Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy", t. 1–36 (Warszawa 1997–2020)*, 2020.

Wydanie angielskie

1. *Warsaw Ghetto. Everyday Life*, red. Katarzyna Person, 2017;
2. *Accounts from the Borderlands*, red. Andrzej Żbikowski, 2018;
3. *Oyneg Shabes. People and Works*, red. Aleksandra Bańkowska, Tadeusz Epsztein, 2020;
4. *Children. Clandestine education in the Warsaw Ghetto*, red. Ruta Sakowska, 2021;
5. *The Last Stage of Resettlement is Death. Pomiechówek, Chełmno on the Ner, Treblinka*, red. Barbara Engelking, Alina Skibińska, Ewa Wiatr, 2021;
6. *Accounts from the General Government*, red. Aleksandra Bańkowska, 2022;
7. *Accounts from the Annexed Territories: Warthegau, Danzig-West Prussia, Regierungsbezirk Zichenau, Upper Silesia*, red. Eleonora Bergman, Monika Polit, Magdalena Siek, Ewa Wiatr, 2022;
8. *Diaries from the Warsaw Ghetto*, red. Eleonora Bergman, Katarzyna Person, Michał Trębacz, Zofia Trębacz, 2023;
9. *Letters on the Shoah*, red. Eleonora Bergman, Maria Ferenc, 2023.

w przygotowaniu:

10. *Warsaw Judenrat 1939–1943*
11. *Forced Labour Camps*
12. *Jewish Social Self-Help*

BIBLIOGRAFIA[28]

Źródła archiwalne

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego

Archiwum Ringelbluma
S/374/7, Spuścizna Ruty Sakowskiej, Pismo do Daniela Grinberga i Aliny Całej

Zbiory autorki

Notatki własne
Ruta Sakowska, Plan podziału materiałów Archiwum Ringelbluma na tomy, 1995 r., odbitka
Tych Feliks, Wstępny projekt struktury wydawniczej materiałów Archiwum Ringelbluma

Literatura przedmiotu

Archives clandestines du ghetto de Varsovie (Archives Emanuel Ringelblum), t. 1: *Lettres sur l'anéantissement des Juifs de Pologne*; t. 2: *Les enfants et l'enseignement clan-*

[28] Bibliografia nie uwzględnia wykazu tomów z pełnej edycji Archiwum Ringelbluma, zamieszczonego w tekście głównym – przyp. red.

destin dans le ghetto de Varsovie, oprac. Ruta Sakowska, Paris: Fayard i BDIC [Bibliothèque de documentation internationale contemporaine], 2007.

Archiwum Ringelbluma [tekst od redakcji], „Karta" 2003, nr 39.

Archiwum Ringelbluma. Dzień po dniu Zagłady, oprac. Marta Markowska, Warszawa: Ośrodek Karta, Dom spotkań z Historią i ŻIH, 2008.

Archiwum Ringelbluma. Getto warszawskie lipiec 1942 – styczeń 1943, oprac. Ruta Sakowska, Warszawa: PWN, 1980.

Bergman Eleonora, *Ruta Sakowska (1922–2011)*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2011 nr 4 (240).

Epsztein Tadeusz, *Pełna edycja dokumentów z Archiwum Ringelbluma*, „Kwartalnik Historii Żydów" 2017, nr 4 (264).

Epsztein Tadeusz, *Wspomnienie o dr Rucie Sakowskiej (1922–2011)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2014, nr 10, t. 1.

Itonut ha-machteret ha-jehudit be-warsza [Podziemna prasa żydowska w Warszawie], t. 1–5 red. Joseph Kermish, t. 6 red. Israel Shaham, Jeruszalaim; Jad Waszem, 1979–1997.

Kermish Joseph, *Foreword* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his „Oneg Shabbat" Underground Archives*, Jerusalem: Yad Vashem, 1983.

Kermish Joseph, *The „Oneg-Shabbat" Archives* [w:] *A Commemorative Symposium in Honour of dr. Emanuel Ringelblum and his „Oneg Shabbat" Underground Archives*, Jerusalem: Yad Vashem, 1983.

Materiały do instrukcji wydawniczej dla źródeł do dziejów najnowszych Polski, oprac. Stanisław Kalabiński, Feliks Tych, [Warszawa] 1958, maszynopis powielany.

Sakowska Ruta, *Ludzie z dzielnicy zamkniętej. Żydzi w Warszawie w okresie hitlerowskiej okupacji, październik 1939 – marzec 1943*, Warszawa: PWN, 1975, wyd. 2 1993.

Sakowska Ruta, *Łączność pocztowa warszawskiego getta*, „Biuletyn ŻIH" 1963, nr 1/2 (45/46).

Sakowska Ruta, „Życie społeczne w getcie warszawskim", rozprawa doktorska, IH PAN, Warszawa 1975.

Silberklang David, *Józef Kermisz (1907–2005) – twórca badań nad Szoa*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały" 2014, nr 10, t. 1.

„To Live with Honor and Die with Honor." Selected Documents from the Warsaw Ghetto Underground Archives „O.S." (Oneg Shabbath), oprac. Joseph Kermish, Jerusalem: Yad Vashem, 1986.

Tych Feliks, *The Legacy of Emanuel Ringelblum and the Historical Awareness of the Holocaust* [w:] *Emanuel Ringelblum. The Man and the Historian*, red. Israel Gutman, Jerusalem: Yad Vashem, 2006.

Tych Feliks, *Przedmowa* [w:] *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 1: *Listy o Zagładzie*, oprac. Ruta Sakowska, Warszawa: ŻIH i Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997.

The Warsaw Ghetto Oyneg Shabes-Ringelblum Archive. Catalog and Guide, red. Robert Moses Shapiro, Tadeusz Epsztein, Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2009.